

Po oporach transferowych w poprzednich sezonach Brazylijczyk Gerson w końcu zgodził się na wypożyczenie. Gracz trafił do Fiorentiny, gdzie rozpoczął sezon od dobrego meczu z golem i asystą. W wywiadzie dla *Gazzetta dello Sport* mówił o swoim wyborze i o przyszłości.

- Gdy przybyłem do Florencji niektórzy pisali o mnie fałszywe rzeczy. Wymyślali, że nie byłem szczęśliwy. Że, nawet, prosiłem Romę, aby anulowała transfer i zatrzymała mnie w zespole Giallorossich. Kłamstwa. Chciałem, żeby było jasnym dla wszystkich, że byłem zadowolony z mojej nowej przygody.

Twoja karta należy do Romy...

- Wiem, że na koniec czerwca Roma może mnie wziąć z powrotem. Że to tylko wypożyczenie. Jednak być może dyrektor sportowy Fiorentiny i Roma dokonają też innych przemyśleń na temat mojej przyszłości. Być może. Teraz myślę tylko o jednym, daniu stu procent w barwach Viola. Ten klub wierzy w moją jakość. Muszę stanąć na wysokości oczekiwania.

Co myślisz o Romie?

- Jeszcze jej nie oglądałem. Gdy wracam do domu cały czas poświęcam córce. Nazywa się Giovanna i ma dwa i pół roku. Nie oglądam meczów innych drużyn.

Autor: abruzzi